



# Stołeczny Instytut Biblijny

[START](#) [PROGRAM](#) [WYKŁADOWCY](#) [BIBLIOTEKA](#) [WYKŁADY 23/24](#) [PROBLEMY](#) [KSIĄŻKI](#) [IZRAEL](#) [KONTAKT](#) [BLOG](#)

## Czy Bóg jest okrutny? Jak czytać Stary Testament?

Paweł Biedziak

*Tekst jest objęty prawem autorskim i przeznaczony wyłącznie dla studentów Stołecznego Instytutu Biblijnego. Jego powielanie lub rozpowszechnianie stanowi złamanie prawa.*

Teksty Starego Testamentu (ST), w których pojawiają się, jak nam się czasem wydaje, obrazy okrutnego Boga zredagowano kilkaset lat po zakończeniu większości opisywanych wydarzeń. Źródłem była tradycja ustna oraz pochodzące najprawdopodobniej z czasów króla Jozjasza (VII wiek p.n.e.) odnalezione i spisane fragmenty zwojów, dotyczące zasad moralnych (prawa), a także być może fragmenty zwojów z nieco wcześniejszych czasów królewskich (Ezechiasza?). Księgi, o których głównie mowa (I-V Mojż, Joz, Sdz, Sm, Krl), zostały ostatecznie zredagowane przez środowisko kapłańskie w czasie niewoli babilońskiej oraz po powrocie z wygnania (VI i V wiek p.n.e.). Celem redaktorów nie było jednak napisanie kroniki historycznej. Posłużenie się obrazami nawiązującymi do przeszłych wydarzeń (przedstawionymi zgodnie z ówczesną kulturą, zwyczajami, światopoglądem), stało się okazją (pretekstem) do przekazania niezmiennego, prawdziwego, stale aktualnego (wówczas w VI i V wieku p.n.e. oraz dzisiaj) natchnionego przesłania na temat reguł rządzących światem. Oczywiście wiele z tych obrazów dotyka realnej historii, ale nie znalazły się one w świętych księgach w celu dokładnego i dosłownego zrekonstruowania przeszłości, lecz dla lepszego zrozumienia, zawsze aktualnego Bożego przesłania, skierowanego do każdego człowieka. Jakie główne prawdy składają się na to przesłanie?

- Bóg jest źródłem istnienia człowieka oraz istnienia całego świata.
- Wszystko co Bóg stwarza jest dobre. Człowiekowi zostaje zadana odpowiedzialna służba na rzecz zachowania stworzenia w harmonii (tak należy rozumieć „panowanie”).
- Aby żyć w pokoju, miłości i harmonii z Bogiem, sobą samym i całym stworzeniem („raju”) człowiek otrzymuje od Boga wskazówki, co może robić, a czego powinien unikać.
- Zło pojawia się na skutek wolnego wyboru człowieka. Wybór niezgodny z zasadami przekazanymi przez Boga jest szczeliną, którą zło przedostaje się do świata i życia człowieka.
- Przyczyną wielu klęsk życiowych, które spotykają ludzi, przyczyną rozlicznych niewoli, w które popadają, jest odchodzenie od zasad etycznych ustanowionych przez Boga. Człowiek siebie samego stawia w miejscu Boga i chce sam decydować co jest dobre, a co złe.
- Bóg mimo tych słabości i upadków pozostaje ludziom wierny.
- Bóg jest z ludźmi w ich życiowej wędrówce, uwalnia z różnych niewoli, daje nowe życie (ziemię), towarzyszy, prowadzi, pomaga człowiekowi pokonywać różne przeszkody.
- Bóg zawiera z ludźmi przymierze, wypełniając je wskazówkami etycznymi (Tora), których zachowanie stanowi gwarancję dobrego i szczęśliwego życia.

- Podarowane nowe życie (ziemię obiecaną) należy traktować z wielkim szacunkiem, nie pozwalając, aby zło nim zawładnęło, aby je zniszczyło.
- Należy więc radykalnie walczyć ze złem i źródłami zła w sobie samym oraz wokół siebie. Nie wolno szukać usprawiedliwień dla kolaborowania ze złem. Należy odwracać się i odcinać od przyczyn zła.
- Nie wolno się oglądać za starym, złym życiem, które tak wielu doprowadziło do upadku lub niewoli.
- Wierność Torze zostaje przez Boga doceniona, niewierność jest złym wyborem człowieka, prowadzącym do destrukcji, niewoli, klęski.
- Bóg wybrał sobie mały naród pustynnych wędrowców. Ukochał i przyjął ich takimi jakimi byli. Z całym ich zagubieniem, pierwotnymi żądzami, okrucieństwem. Wychowywał naród Izraela jak dobry Pedagog, coraz bardziej uwrażliwiający na rozumienie otaczającej rzeczywistości. Stopniowo wprowadzane wskazówki etyczne (Tora) porządkowały rzeczywistość, zamieniały chaos etyczny w uporządkowany system. Bóg - Pedagog odkrywał przez proroków przed swoim ludem głębię Tory. Uczył szacunku dla przybyszów, innego niż okoliczne ludy traktowania niewolników, respektu dla kobiet, dzieci, osób sędziwych, zakazywał dzieciobójstwa, kłamstwa, morderstwa, cudzołóstwa, zdrady, oszustwa, kradzieży, nakazywał sprawiedliwe sądy. Zachęcał do nowych pogłębionych interpretacji przedstawionych obrazów nawiązujących do przeszłości. Izrael stopniowo dojrzewał do przyjęcia (nie bez oporów) Mesjasza, który „trzciny nadłamanej nie złamie”. Z czasem wielkiego znaczenia nabrały przebaczenie i miłość wzajemna jako fundamenty wszystkich reguł etycznych. Już w czasach Jezusa wielu nauczycieli Tory głosiło, że jej fundamentem jest miłość do Boga i miłość do bliźniego. Kiedy Jezus pytany o najważniejsze przykazanie wskaże na te dwie reguły, usłyszy w odpowiedzi: Dobrze powiedziałeś. Historia Izraela to część historii każdego z nas.

Tak oto wygląda podstawowe, niezmiennie, prawdziwe, wciąż aktualne, natchnione przesłanie większości wspomnianych ksiąg ST. Trzeba je wydobywać z czytanego tekstu. To uniwersalne przesłanie przedstawione zostało bowiem za pomocą różnych rodzajów i gatunków literackich (pieśni, poematów, mądrościowych opowieści etiologicznych /wyjaśniających/, prorocत्व, sag rodowych, teologicznych interpretacji utrwalonych w przekazie ustnym narracji nawiązujących do przeszłości). Pozostawianie więc podczas lektury tych ksiąg na poziomie dosłownego odczytywania przedstawionych obrazów spłyca przekaz i nie pozwala dotrzeć do jego istoty. Teksty te zostały zakorzenione w kulturze oraz świecie pojęć właściwych dla ówczesnych mieszkańców Bliskiego Wschodu i odzwierciedlają sposób interpretowania otaczającej rzeczywistości przez lud Izraela. Dzisiaj być może nieco inaczej spoglądamy na wojny, kary za przestępstwa, znaki Bożej przychylności, choć wielu pastorów i księży wciąż błogosławi wojska idące w bój, także w wojnach zaczepnych lub totalnych. Okrucieństwo jest nadal obecne w naszej kulturze, a każda ze stron konfliktów zbrojnych zazwyczaj uważa, że Bóg wspiera jej żołnierzy.

Dlatego trzeba pamiętać, że lektura ST nie może abstrahować od kultury i światopoglądu ludzi, którzy te księgi spisywali. Interpretowali oni otaczającą rzeczywistość przedstawiając w świętych księgach obrazy nawiązujące do przeszłości w sposób zgodny ze swoim rozumieniem świata, sprawiedliwości, wybrania, relacji między narodami, stosunków między ludźmi. Niekiedy wyjaśnienie pogłębiające rozumienie tych tekstów, odkrywające istotę przesłania, podpowiadające wykładnię znajdziemy w innych fragmentach ST.

Tak będzie np. z przekleństwem pokoleniowym. Czytając 20 rozdział II Mojż zaniepokoiśmy się, że Bóg chce karać synów za winy ojców i to aż do czwartego pokolenia, ale już Ezechiel (18, 2-4 i 20) będzie wołał: „Dlaczego powtarzacie między sobą to słowo o ziemi Izraela: Ojcowie jedzą niedojrzałe grono, a dzieciom zęby cierpną (...) Syn nie poniesie winy ojca, ojciec nie poniesie winy syna. Sprawiedliwego spotka sprawiedliwość, a bezbożność spotka bezbożnego”. W podobnym duchu wypowie się V Mojż (24,16): „Nie poniosą śmierci ojcowie za synów ani synowie nie poniosą śmierci za ojców. Każdy za swój grzech poniesie śmierć”. Mamy więc jasność, że odpowiedzialność za grzechy dotyczy konkretnego grzesznika, a nie jego potomków lub rodziców. Natomiast niewątpliwie istnieje coś takiego jak wpływ zachowań rodziców na przyszłość dzieci, na problemy, które mogą się pojawić w ich życiu na skutek złego postępowania ojca lub matki. Na pewno też grzech oprócz wymiaru indywidualnego ma oddziaływanie społeczne, bardzo często wpływając na kondycję większej lub mniejszej wspólnoty.

Czasem wyjaśnienie naszych wątpliwości na temat, jak nam się wydaje, okrutnych obrazów Boga przyniesie pytanie, o praktyczne zastosowanie tekstów biblijnych. Jak traktowali te księgi ich pierwsi i następni czytelnicy? Tak np. będzie z Księgą Jozuego i nakazami dotyczącymi wyćpienia Kananejczyków. Tekst ten powstał ponad 600 lat po wydarzeniach, które przedstawia. Nigdy lud Izraela nie odczytał tej księgi jako zachęty do eksterminacji okolicznych ludów. Nigdy taka eksterminacja się nie dokonała. Natomiast powracający z niewoli babilońskiej Żydzi dobrze wiedzieli na podstawie przesłania księgi Jozuego, że mają zwalczać w radykalny sposób zło i jego przyczyny w sobie samych. Nie zdołamy jednak w ten sposób, za pomocą wybranych fragmentów Starego Przymierza, wyjaśnić w pełni wszystkich obrazów ze ST, które nas niepokoją swoim okrucieństwem. Dlatego tak ważne jest rozumienie kultury i światopoglądu redaktorów i pierwszych czytelników oraz czytanie w poszukiwaniu przesłania, a nie dosłownej, detalicznej rekonstrukcji przeszłości.

Ostatecznie w znalezieniu przesłania tekstów ST bardzo pomocne mogą okazać się interpretacje dokonane przez Jezusa z Nazaretu. W części odzwierciedlają one zmiany, które dokonały w obrębie judaizmu na przestrzeni wieków,

m.in. pod wpływem proroków i nauczycieli Tory . Ale w wielu wypadkach nauki Jezusa są oryginalnym pogłębieniem przesłania zawartego w ST.

Niezwykle interesująca będzie w tym kontekście egzegeza (wyjaśnienie przesłania księgi) różnych fragmentów ST przeprowadzona przez Jezusa w nauczaniu, które zostało przedstawione w Nowym Testamencie (NT) w formie kazania na Górze. Wielokrotnie pada tam sformułowanie „słyszeliście, że powiedziano..., a ja wam powiadam...” Jezus nie przekreśla zasad etycznych ST (Tory) lecz polemizuje z ich powierzchownymi interpretacjami (czasami wynikającymi z dosłownego odczytywania tekstu), pogłębiając rozumienie Tory. Np. mówi (Mt 5, 43-48): „Słyszeliście, że powiedziano: Będziesz miłował swego bliźniego, a nieprzyjaciela swego będziesz nienawidził. A Ja wam powiadam: Miłujcie waszych nieprzyjaciół i módlcie się za tych, którzy was prześladują; tak będziecie synami Ojca waszego, który jest w niebie; ponieważ On sprawia, że słońce Jego wschodzi nad złymi i nad dobrymi, i On zsyła deszcz na sprawiedliwych i niesprawiedliwych. Jeśli bowiem miłujecie tych, którzy was miłują, cóż za nagrodę mieć będziecie? Czyż i celnicy tego nie czynią? I jeśli pozdrawiacie tylko swych braci, cóż szczególnego czynicie? Czyż i poganie tego nie czynią? Bądźcie więc wy doskonali, jak doskonały jest Ojciec wasz niebieski.”

Chrześcijanin patrzy na księgi ST poprzez nauczanie Jezusa. Poprzez NT. Tak odczytane obrazy w istocie niosą nie tylko przesłanie o Torze, ale są zapowiedzią czasów mesjańskich. To jest podstawowa zasada interpretacyjna: Czytać ST razem z Jezusem. Bo wielokrotnie i na różne sposoby przemawiał niegdyś Bóg do przodków, ale obecnie przemówił przez Syna, który odśłania w sobie Boga samego (patrz początek listu do Hebrajczyków). Obraz Boga ewoluował wraz z otaczającą kulturą, z aparatem pojęciowym ludu Izraela, aż Bóg sam przedstawił się ludziom w Chrystusie, który z miłości do nich wydał samego siebie, zapraszając ich do wspólnoty z Bogiem i ludźmi - pełnej harmonii, pokoju i miłości.

*Paweł Biedziak*

*Tekst jest objęty prawem autorskim i przeznaczony wyłącznie dla studentów Stołecznego Instytutu Biblijnego. Jego powielanie lub rozpowszechnianie stanowi złamanie prawa.*

FOLLOW ME   